nil. słuchowisko

Będzin. Niewielkie miasto na zachodnim krańcu Małopolski, tuż przed granicą zaboru. Miasto żydowskie. Mniejszość chrześcijańska to zaledwie dwadzieścia procent mieszkańców, w skład Rady Miasta wchodzą wyłącznie Żydzi. Ulice tętnią życiem, rozwija się przemysł, politycy łączą się w partie polityczne, a młodzież w niezliczone organizacje. Rozkwita kultura jidysz.

Będzin. Niewielkie miasto na wschodzie aglomeracji śląskiej, tuż przed granicą województwa. Miasto polskie. Żydowska większość została wymordowana w czasie okupacji, a powojenne władze skutecznie zatarły resztę śladów żydowskiej obecności. Polską historię miasta tworzą opowieści o królewskim grodzie położonym u podnóża średniowiecznego zamku.

Nie tylko Niemcy przyczynili się do spolszczenia Będzina. Już wiele lat przed wojną zmierzające do tego działania i decyzje przybierają postać precyzyjnych gestów politycznych. Ten sam rodzaj działań władze PRL podejmą po wyzwoleniu w latach 1945-1968. Jednak te wcześniejsze są znacznie bardziej skomplikowane, toczą się bowiem w obecności większości żydowskiej w mieście.

Słuchowisko jest próbą prześledzenia strategii, jakie polski obóz polityczny obiera w celu wytworzenia białego, polskiego Będzina. Od obchodzonych w 1958 roku uroczystości 600-lecia miasta, przez poszerzanie granic powiatu w celu manipulacji statystykami wyborczymi, po regulowanie nurtu Czarnej Przemszy i planowanie ciągów komunikacyjnych miasta. Próbujemy krok po kroku pokazać, jak powstała biała, współczesna Polska, jak konsekwentnie stapiano pojęcia etniczności, narodu i państwa.

Plany dźwiękowe

Słuchowisko realizowane jest za pomocą czterech równoległych planów dźwiękowych:

- narracji stanowiącej główny nośnik treści dla słuchowiska;
- dźwięków źródłowych, czyli nagrań odtwarzanych przez narratora, w skład których wchodzą zarówno autentyczne nagrania osób, piosenek i dźwięków związanych merytorycznie z narracją, jak również nagrania tekstów źródłowych (np. druków lub ulotek) zrealizowane współcześnie specjalnie na potrzeby słuchowiska;
- *części woklanej* realizowanej zarówno za pomocą piosenek, jak i bliższych aktorstwu partii wokalnych;
- muzyki, której duża część to noise, nagrania terenowe oraz muzyka konkretna.

Wątki tematyczne

Główna oś narracji budowana jest wokół dwóch wątków tematycznych:

- strategii deterytorializacji mniejszości, czyli takich praktyk, dzięki którym dokonuje się przesunięć w przestrzeni miasta, by zmarginalizować udział Żydów w życiu społecznym oraz odebrać im poczucie bycia "u siebie";
- strategii polityczno-prawnych wyznaczających granice polskości przez szereg regulacji życia społecznego, politycznego i gospodarczego, dzięki którym możliwe jest podtrzymywanie podziału na Polaków i Żydów, na gospodarzy i tych, którzy są w Polsce jedynie przygodnie, na prawach gości.

Punktem wyjścia dla obu wątków jest przyłączenie okolicznych wsi do terytorium Będzina w roku 1931. Ten prosty zabieg polityczny miał swój konkretny cel: zmianę statystyk demograficznych w obrębie miasta (okoliczne wsie zamieszkałe były — ze względów prawnych — jedynie przez ludność chrześcijańską). W konsekwencji gest ten miał rozrzedzić odsetek mieszkańców żydowskich w mieście, doprowadzić do zmian w podziale gminy na okręgi wyborcze, a tym samym rozdział mandatów w Radzie Miasta.

Po tym zdarzeniu można również zacząć mówić o "dzielnicy żydowskiej". Wcześniej Będzin był "miastem żydowskim", jednak po przyłączeniu okolicznych wsi, stara część miasta stała się zaledwie jedną z dzielnic miasta.

Poza główną osią narracji, treść słuchowiska realizuje się za pomocą dwóch pobocznych wątków tematycznych obecnych na wszystkich czterech planach dźwiękowych. Są to:

- skala zubożenia Polski na skutek wyniszczenia mniejszości etnicznych w Polsce w trakcie i po II Wojnie Światowej;
- poszukiwanie emocjonalnego ekwiwalentu doświadczanego przez mniejszość żydowską osamotnienia i wyobcowania (bez pokuszenia o próbę doświadczenia lub zrozumienia opisywanych zjawisk).

Pierwszy z powyższych wątków przejawia się np. w różnicy rozumienia pojęcia języka obcego przed wojną i dziś. W Polsce przedwojennej poza językami obcymi funkcjonowały jeszcze języki sąsiadów — ukraiński, niemiecki, jidisz, śląski, białoruski itp. Dziś sytuacja ta znana jest jedynie na terenach pogranicza, a dla pozostałej części kraju każdy język niepolski jest językiem obcym — takim, którego uczymy się od nauczycieli, na lekcjach, z podręczników, a nie od dzieci naszych sąsiadów lub sprzedawcy z pobliskiego sklepu tekstylnego.

Drugi z wymienionych wątków to próba odejścia od mówienia bezpośrenio o przemocy wobec mniejszości żydowskiej w Polsce. Przykładem jest tu powrót do domu po wojnie. Niejednokrotnie sytuacje te były przerażająco wyobcowujące, bo na miejscu okazywało się, że większość Żydów w dzielnicy, miasteczku lub wsi została zamordowana, a polscy sąsiedzi przejeli majątek powracającej osoby lub urządzili w synagodze magazyn na mąkę. Nikt nie cieszył się z powracającego, bo nie wiadomo było, jakie będzie miał roszczenia wobec Polaków, którzy zdążyli już poukładać sobie życie bez Żydów. Tragedia powrotu do domu rodzinnego, w którym nikt poza powracającym nie przeżył, to zatem nie wszystko. Poczucie osamotnienia potęguje wyobcowanie społeczne, jakie czeka na powracającą ze strony polskich sąsiadów. Ten wątek słuchowiska nie jest jednak przeglądem strategii wyobcowywania Żydów, lecz próbą emocjonalnego zbliżenia się do osamotnienia, jakie było skutkiem stosowania tych strategii.